

KRZYSZTOF KAMIENIECKI

Instytut na rzecz Ekorozwoju w Warszawie

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA AGROTURYSTYKI. ELEMENTY STRATEGII

Słowo wyjaśnienia

Możliwość odniesienia się do wybranych problemów strategicznych rozwoju agroturystyki jest mobilizującą propozycją ze strony organizatorów międzynarodowej konferencji *Turystyka wiejska i agroturystyka – nowe paradygmaty dla XXI wieku* mającej miejsce podczas Międzynarodowych Targów Agroturystycznych *Agrotravel 2015* w Kielcach.

Jestem członkiem EKES¹, który jest instytucją powołaną do opiniowania projektów dyrektyw, programów przygotowywanych przez Komisję Europejską. Jako członek EKES reprezentuję swój punkt widzenia wynikający z doświadczeń organizacji ekologicznych, tych krajowych lub międzynarodowych, w których działam od wielu lat.

Związki turystyki wiejskiej z ochroną środowiska są oczywiste i należy mieć nadzieję, że współzależność rozwoju obu dziedzin pojawi się w rozważaniach nad strategią agroturystyki w Polsce.

EKES poświęca wiele uwagi problematyce wiejskiej; jej aspektom społecznym, ekologicznym i oczywiście ekonomicznym. W wielu opiniach pojawiają się problemy, w których turystyka wiejska nie jest głównym tematem, ale poruszone zagadnienia mogą być dla niej istotne.

Oto kilka z przykładów:

- Europa – najpopularniejszy kierunek turystyczny na świecie – nowe ramy polityczne dla europejskiego sektora turystycznego.
- Rola kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich.
- LEADER jako narzędzie rozwoju lokalnego.

¹ Europejski Komitet Ekonomiczno Społeczny (EKES) jest organem doradczym Unii Europejskiej i składa się z przedstawicieli organizacji pracodawców, pracowników oraz innych przedstawicieli organizacji społeczeństwa obywatelskiego, w szczególności z dziedzin społeczno-ekonomicznej, obywatelskiej, zawodowej i kultury. Prace EKES prowadzone są w trzech grupach: I – grupa pracodawców, II – grupa pracowników oraz III – grupa różnych interesów.

- Równe traktowanie kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek.
- Wsparcie rozwoju obszarów wiejskich (jedna z wielu opinii dotycząca Wspólnej Polityki Rolnej).

Organizatorzy konferencji postawili kilka pytań dotyczących perspektyw rozwoju turystyki wiejskiej. Nie definiowano obszaru odniesienia, a zatem prezentowane poglądy odnoszą się bardziej do skali europejskiej, choć trudno oczekiwać, aby nie poruszano w wypowiedziach kontekstu polskiego.

Pytanie pierwsze poruszało następujące zagadnienia: Turystyka wiejska bez planowania strategicznego. Korzyści i straty. Perspektywa 20-letnia.

Interesująca w tym pytaniu jest dwudziestoletnia perspektywa. Zajmujemy się nie całą turystyką, która jest dynamicznie rozwijającym się sektorem gospodarczym, ale jego wąskim fragmentem. W wielu krajach turystyka wiejska jest zagadnieniem niszowym.

Co będzie wpływało na rozwój turystyki wiejskiej w nadchodzącym 20-leciu?

Wymienić należy zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej (WPR), które będą szły w kierunku coraz większego wspierania pozarolniczych form rozwoju wsi. Na drugim miejscu wymieniać trzeba zmiany klimatyczne, które w nadchodzących latach się nasilą. Jak na razie jedne regiony w Europie intensywnie się do skutków tych zmian przystosowują i to właśnie w sektorze turystyki, inne – lekceważą. Korzyści odniosą ci pierwsi.

Trudno nie przyglądać się rozwojowi terroryzmu i wojnom; te nie omijają terenów, w których lubimy spędzać wakacje. OECD² twierdzi, że katastrofy klimatyczne i terroryzm nie miały dotąd wpływu na turystykę. Tak było do 2014 r., ale w przeszłości te negatywne zjawiska się nasilały i mogą mieć wpływ na wybór miejsca spędzania wakacji. Warto zwrócić uwagę na przewidywany w UE do 2030 r. wzrost konsumpcji klasy średniej. Kolejny ważny czynnik to starzenie się grupy *baby boomers* z jej specyficznym stosunkiem do środowiska³. Na koniec wymienić chyba warto Transatlantyckie Partnerstwo Handlowo-Inwestycyjne (TTiP), które pośrednio może mieć wpływ na rozwój wsi, w tym na rozwój turystyki wiejskiej.

Powracając do istoty pytania należy je interpretować jako wyobrażenie sobie tego, jak będzie przebiegał rozwój turystyki wiejskiej bez planowania strategicznego. Aby dać sobie radę z odpowiedzią trzeba chyba zapytać czy taki rozwój oznaczać będzie rozwój żywiolowy i co to może oznaczać w praktyce?

Turystyka wiejska jest efektem przedsiębiorczości i pewnie w jakimś stopniu przypadkowości. Nakłada się ona na istniejący system różnych uregulowań, który porządkuje mniej lub bardziej bezpośrednio kwestie gospodarki turystycznej na terenach wiejskich, jak np. planowanie przestrzenne, regulacje wynikające z ochrony środowiska, przyrody itd. Zatem nie ma możliwości pozostawienia turystyki wiejskiej jej samoistnej dynamiczności.

² *OECD Tourism Trends and Policies 2014*, OECD.

³ *Greening the Greys*, Stockholm Environment Institute, 2, 2007.

Inna kwestia to koncentracja: mamy tereny preferowane przez uczestników turystyki (w Polsce: wybrzeża, pojezierza, wyżyny i góry) i tu nawet bez planowania strategicznego turystyka będzie się rozwijać – ta wiejska również. Pytaniem otwartym jest: czy na pozostałych typach obszarów np. w pasie nizin – niżu europejskiego – turystyka wiejska będzie się z powodzeniem rozwijać bez jej strategicznego zaplanowania.

Można odpowiedzieć, że częściowo tak, gdyż wraz ze wzrostem zainteresowania turystyką rowerową, poszerzaniem wolnego czasu i zmianą systemu pracy wzrastać będzie znaczenie wszystkich terenów wiejskich – o różnym krajobrazie – jako miejsca wypoczynku. Zatem obok istniejącej i powstającej infrastruktury pojawiać się będzie odpowiednie zagospodarowanie, tj. odpowiadające na pojawiające się potrzeby atrakcyjnych programów spędzania wolnego czasu np. w atrakcyjnej odległości od miejsca stałego zamieszkania.

Na terenach nizinnych turystyka wiejska będzie rozwijać się wolniej, ale to sprzyja myśleniu i działaniom strategicznym, a to przyniesie stworzenie jej lepszych warunków i z pewnością rozwój ten uporządkuje.

Turystyka wiejska, nawet jeśli nie sporządzimy dla niej samej długoterminowej strategii, będzie zawsze elementem rozwoju terenów wiejskich, a te podlegają planowaniu strategicznemu i to w różnym ujęciu: przestrzennym, finansowym, podatkowym i społecznym itd. Turystyka wiejska jest elementem tego rozwoju i nie ma możliwości, aby nie podlegała jako częśćka gospodarcza, społeczna i ekonomiczna rozwojowi według strategii przypisanej do polityki kształtowania życia na terenach wiejskich.

Skoro tak, to trzeba zadać pytanie czy turystyka wiejska chce być aktywną stroną planowania czy jedynie reaktywną. Innymi słowy czy chce odegrać widoczną rolę w rozwoju uwarunkowań, w jakich ma działać, czy się podporządkuje decyzjom podejmowanym poza nią (w gospodarowaniu zasobami przyrodniczymi, przestrzenią, w polityce transportowej, w budownictwie, wykorzystaniu OZE, użytkowaniu wód, itd.).

Wydaje się, że turystyka wiejska jest zbyt ważnym rodzajem działalności gospodarczej i typem jej właśnie *stricte* perspektywicznym, aby nie kształtować swej przestrzeni i warunków rozwoju.

Pytanie drugie: Co musi być planowane w turystyce wiejskiej a co nie i dlaczego?

Planowane musi być to co będzie charakteryzowało turystykę wiejską w przyszłości, choć można powiedzieć, że nic nie musi być planowane w sposób detaliczny. Na czoło wysuwają się:

- Turystyka wiejska metropolitarna, tj. niezbędna w otoczeniu miast i aglomeracji. W 2050 r. 75% Europejczyków będzie żyło w miastach. W regionach metropolitalnych znajdują się obszary o charakterze wiejskim i ich utrzymanie do wykorzystania rekreacyjnego będzie nabierało znaczenia. Sprzyjać będzie temu, obok rosnącego zapotrzebowania na bliskie tereny wiejskie Program Leader wspierający lokalne inicjatywy miejsko-wiejskie.

- Wzmocnienie rozwoju terenów predestynowanych naturalnie i społecznie do rozwoju turystyki wiejskiej. Odpowiedzialne jest za to planowanie regionalne w powiązaniu z systemem finansowym i lokalnych podatków. Można założyć, że w perspektywie 20 lat zmieni się w pewnym stopniu system podatków i opłat, jakie wiążą się z turystyką. W skali lokalnej pojawiają się zapewne nowe podatki np. katastralny lub system opłat związany z korzystaniem ze środowiska. Warto ocenić, jaki wpływ na rozwój turystyki wiejskiej, tej mocno opartej na wykorzystaniu zasobów przyrodniczych będzie miała tzw. ekologiczna reforma podatkowa.
- System edukacji zawodowej ukierunkowany na kwalifikacje w zakresie przedsiębiorczości i profesjonalizm w prowadzeniu działalności gospodarczej, jaką jest turystyka na wsi. Ma on kształcić liderów lokalnego rozwoju na terenach otwartych, wiejskich, w tym lokalnych polityków turystycznych.
- Planować trzeba rozwiązanie problemu następstwa, sukcesji. Konieczne są regulacje ułatwiające ten proces. W Hiszpani kobiety nie mogły dziedziczyć gospodarstw rolnych.
- Wsparcie dla integracji celów różnych stowarzyszeń działających na terenach wiejskich, których produkty mogą podnosić atrakcyjność turystyki, odpowiadać na potrzeby klientów lub je kształtować.

Pytanie trzecie: Klienci turystyki wiejskiej za 20 lat?

- Turysta będzie chciał odnieść wyraźną korzyść z wyboru turystyki wiejskiej. Usługodawca musi więc umieć przekazać wartości życia wiejskiego, nadające charakter takiemu wypoczynkowi. Poza wiejskością ofert będzie decydować o ich powodzeniu różnorodność interesujących programów aktywności w środowisku wiejskim. Mocniej bowiem zaznaczy się udział turystów tematycznych. Będą ciekawi otoczenia obiektów i miejsc zakwaterowania. Będą też do tego dobrze przygotowani merytorycznie. Oferowany produkt turystyczny wsi musi coraz bardziej być oparty na szerszej i pogłębionej wiedzy. Klienci będą ciekawi jego treści. Będą też oczekiwali wykwalifikowanej obsługi, gwarancji jakości, w tym gwarancji wysokiej jakości żywienia.

Treści i jakość będą musiały być udokumentowane. Klient będzie szukał dobrego przewodnika (animatora, interpretatora) – dostępu pod jego kierunkiem do lokalnych atrakcji – zwłaszcza przyrodniczych. Turyści to docenią, czyli zapłacą za takie i inne dodatkowe usługi, ale coraz skrupulatniej będą szanować wydawane pieniądze.

- Pod hasłami *turystyka wiejska, kontakt z naturą* wymagana będzie autentyczność przyrody wsi, jej ekokultury i zachowań. W turystyce wiejskiej o postawach przyjaznych środowisku już nie może stanowić jedynie segregacja odpadów, a oczekiwane będzie przestrzeganie całego prawa ochrony środowiska. Model *wakacji bez samochodu* będzie rosnącym trendem i nabierze znaczenia w turystyce wiejskiej. Z czasem turyści przyjadą na wieś samochodami elektrycznymi.

Trzeba być też świadomym, że pojawiają się turyści żyjący w związkach jednopłciowych. Dziś ich goszczenie jest hasłem marketingowym w miastach, ale z czasem mogą przekroczyć wielkomięskie granice.

Indywidualne podejście do klienta stanie się normalnością. Utarte programy, sztampa przegrywać będą w wyścigu o konkurencyjność produktu agroturystycznego. Generalnie turysta wiejski będzie chciał być partnerem dla gospodarza jego czasu wolnego, tj. uczestnikiem w elastycznym planowaniu pakietu usług i ceny za urlop na wsi.

Pytanie czwarte: Turystyka wiejska za 20 lat: jak rozwinąć lub utrzymać udział w rynku europejskim?

Wybór rekomendacji

- Zrównoważony rozwój terenów wiejskich powinien być jednym z podstawowych celów długoterminowej strategii rozwoju turystyki wiejskiej.
- Trzeba dbać o to, aby turystyka wiejska nie przejęła zwyczajów turystyki miejskiej – zwłaszcza hotelarstwa i rozrywki. Potrzeba ochrony wiejskości i różnorodności zasobów przyrodniczych, kulturowych jest gwarantem utrzymania się turystyki wiejskiej na rynku krajowym i europejskim.
- Na znaczeniu dla turystyki tracić będą wsie zurbanizowane, umiastowione – gubiące swą autentyczność. Jaka na to będzie odpowiedź klientów? Będą poszukiwali inności (np. turystyka w samotności), ale z zachowaniem więcej niż minimalnej wygody, zbliżonej do atmosfery komfortu. Standardem będzie dobra kuchnia, rzetelna informacja, komunikacja internetowa, szeroka, ale i zróżnicowana oferta pobytu na miejscu i w jego otoczeniu (regionie).
- Turystyka wiejska wymaga poważnego traktowania. Badania rynkowe muszą ją obejmować. Marketing obejmuje wiele sektorów turystyki, ale jest słabo dedykowany turystyce wiejskiej. Statystyka nie obejmuje szarej strefy, słabo bada nawet faktyczne kierunki rozwoju.
- W perspektywie 20 lat wieś – ta turystyczna będzie w dużym stopniu energetycznie niezależna wykorzystując lokalne, odnawialne zasoby. Energetyka obywatelska będzie wyrazem innowacyjności i nic nie stoi na przeszkodzie, aby właśnie właściciele gospodarstw agroturystycznych byli dziś jej promotorami. Gospodarstwa te powinny być niskoemisyjne; niskoemisyjna turystyka wiejska mogłaby być myślą przewodnią długoterminowej strategii.
- Przy tak rozumianej strategii nowy impuls płynie w kierunku stowarzyszeń agroturystycznych i innych organizacji, osób, urzędów działających na terenie wsi w przedsięwzięciach okołoturystycznych. Ich różnorodność nie może być słabością a walorem, ale bez integracji celów wokół wiejskości, zrównoważonego rozwoju, zintegrowanego wykorzystywania zasobów, ochrony klimatu i adaptacji do jego skutków czy wspólnej polityki dla danego obszaru nie zbudują one swej wpływowej roli w kształtowaniu strategii i jej realizacji.
- Organizacje te muszą prowadzić lobbing w kraju i na poziomie instytucji unijnych, wskazując na to, jak turystyka wiejska wpisuje się w zrównoważony rozwój Europy. Ekspozowanie jedynie produktów może w ogólnym rachunku okazać się zbyt wątlm elementem marketingowym. Jej rola i ranga powinna rosnać nie tylko przed sezonem wakacji.

